



Bruksela, dnia 5 grudnia 2008 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 49/2008

### SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO Bruksela, 3-4.12.2008

**Podczas sesji Parlamentu Europejskiego, która odbyła się w dniach 3-4 grudnia br. w Brukseli, omawiane były następujące tematy:**

#### **1. ŚRODOWISKO - Wyniki negocjacji nad pakietem klimatycznym.**

W Parlamencie Europejskim odbyła się debata z udziałem Rady i Komisji poświęcona negocjacom nad pakietem klimatycznym. Ponieważ trójstronne rozmowy nadal trwają, posłowie wykorzystali okazję, aby podkreślić wolę zawarcia porozumienia do 17 grudnia, kiedy zaplanowane jest głosowanie PE nad pakietem. Większość posłów zgadzała się z głównym celem obniżenia emisji gazów do roku 2020, choć różne były opinie na temat sposobu, w jaki można to osiągnąć.

#### **➤ Oświadczenia Komisji i Rady**

**Andris Piebals** powiedział, że w UE jesteśmy bliscy wypracowania porozumienia w sprawie pakietu energetyczno-klimatycznego. W jego opinii pozostało już bardzo niewiele nierozwiązanych spraw. W najbliższych dniach potwierdzona zostanie chęć zapewnienia 20% udziału energii ze źródeł odnawialnych do 2020 roku. Dyrektywa w sprawie odnawialnych źródeł energii umożliwi osiągnięcie takich standardów, jakie do tej pory stosowały tylko nieliczne państwa członkowskie. Jedyną nie rozstrzygniętą kwestią to przegląd mechanizmu współpracy przed rokiem 2014, który zdaniem Parlamentu Europejskiego mógłby podważyć pewność niezbędną dla inwestycji.

**Stavros Dimas** był zdania, że pakiet energetyczno-klimatyczny pozwoli Unii Europejskiej przejść do gospodarki niskoemisyjnej i zachować wiarygodność na arenie międzynarodowej. Powiedział, że równoległe do negocjacji w sprawie pakietu odbywa się Konferencja Klimatyczna ONZ w Poznaniu, a więc działaniom Unii przygląda się cała wspólnota międzynarodowa. Gospodarka niskoemisyjna będzie wspierać innowacyjność, stworzy miejsca pracy w czystych sektorach i zmniejszy zależność energetyczną od importowanych surowców. Dążąc do porozumienia w pierwszym czytaniu należy utrzymać strukturę propozycji przedstawioną we wniosku

KE, a wysiłki krajów członkowskich powinny być proporcjonalne. W jego opinii, problem przenoszenia produkcji (carbon leakage) powinien zostać uregulowany na forum międzynarodowym.

**Jean-Louis Borloo** (prezydencja francuska) powiedział, że „przed nami ostatnia prosta, która przez Poznań doprowadzi nas do Kopenhagi. Rozwiązania, które przyjmie Unia Europejska będą wyprzedzeniem tego, co będzie się działo w negocjacjach na skalę globalną. Potrzebna jest zmiana paradygmatu”. Dodał, że udało się już uzgodnić 80% zapisów pakietu, w tym zamknięto negocjacje nad kwestią ograniczenia emisji z samochodów. W części dotyczącej ETS, w ramach kompromisu proponowany jest system progresywny, który pozwoli na włączenie tych krajów, które gospodarki oparte są na węglu. Borloo poinformował o trzech blokach, które wyłoniły się w trakcie negocjacji - kraje bałtyckie, które będą musiały zamknąć elektrownie atomowe, kraje jak Polska, posiadające mniej wydajną, opartą na węglu gospodarkę oraz kraje, które są szczególnie wrażliwe na kwestie kosztów mechanizmów solidarności.

#### ➤ **Wystąpienia w imieniu grup politycznych**

**Joseph Daul** (EPP-ED, Francja) powiedział, że pakiet należy postrzegać jako spójną całość polityczną. Musimy rozruszać eko-gospodarkę i zapewnić, że zachowamy dzisiejsze miejsca pracy także jutro. Negocjacje nad jednym z pięciu elementów pakietu, emisje CO<sub>2</sub> z samochodów, zakończono powodzeniem, teraz trzeba zapewnić równowagę całego pakietu.

**Martin Schulz** (PSE, Niemcy) stwierdził, że przyjęty sposób procesowania uniemożliwia wgląd w szczegóły posłom. W jego opinii decyzja Rady, aby do porozumienia doprowadzić na szczeblu szefów państw i rządów nie była najmądrzejsza, gdyż tam trzeba będzie podjąć decyzje jednomyślnie. Tymczasem Parlament przygotował się do przyjęcia pakietu do końca tego roku i będzie to sukces przede wszystkim posłów do Parlamentu Europejskiego, a w mniejszym stopniu prezydencji.

**Graham Watson** (ALDE, Wielka Brytania) powiedział, że mimo zastrzeżeń niektórych krajów, pakiet pozwoli obniżyć rachunki za energię elektryczną i możliwe jest osiągnięcie założeń pakietu przy utrzymaniu konkurencyjności gospodarki. Rada musi podając decyzję co do sposobu podziału tych obciążeń między państwa członkowskie, znajdując rozwiązanie godzące interesy przemysłu i opierające się narodowym egoizmem krajów członkowskich.

**Claude Turmes** (Zieloni/ALE, Luksemburg) powiedział, że świat stoi przed wielką, historyczną szansą. Barack Obama będzie popierał nowe, wydajne i przyjazne środowisku technologie. UE tradycyjnie ustala standardy i pełni rolę przywódczą w sprawach ochrony środowiska, ale teraz pojawia się ryzyko, że ulegnie presji koncernów z najbrudniejszych sektorów. Na koniec spytał, czy w UE chcemy pozwolić, aby konserwatyści, tacy jak Tusk, Berlusconi, Merkel, powstrzymywali postęp Europy?

**Alessandro Foglietta** (UEN, Włochy) stwierdził, że jeśli nie wprowadzimy tych samych działań na skalę globalną, lecz jednostronnie, ryzykujemy, że zachwiana

zostanie równowaga. Potrzebna jest analiza korzyści i kosztów oraz ocena wpływu na sektor MŚP. Należy sprzeciwić się zarówno lobby ekologicznemu jak i przemysłowemu.

W opinii **Umberto Guidoni** (GUE/NGL, Włochy) upowszechnienie energii ze źródeł odnawialnych, nowe miejsca pracy i lepsze wykorzystanie energii to korzyści wynikające z pakietu, który powinien być przyjęty do końca grudnia. Nie możemy pozwolić, aby interesy niektórych państw zablokowały ten projekt.

**Johannes Blokland** (IND/DEM, Holandia) powiedział, że po tym, jak obiecaliśmy reszcie świata, że przyjmujemy ambitne cele, rozpoczęła się konferencja w Poznaniu i stracimy wiarygodność, jeśli stanie się inaczej. Jesteśmy strażnikami naszej planety, musimy odwrócić szkody, które uczyniliśmy.

**Roger Helmer** (NI, Wielka Brytania) powiedział, że obserwujemy zbiorową ucieczkę od rzeczywistości. Zagrozeniem nie są zmiany klimatu, lecz polityczna nieodpowiedź. W jego opinii Kioto będzie porażką a Indie i Chiny nie będą i tak obniżać swoich emisji.

#### ➤ **Polskie głosy w debacie**

W opinii **Bogdana Pęka** (UEN), walka ze zmianami klimatycznymi to największa utopia naszych czasów. Ograniczanie emisji doprowadzi do redukcji temperatury o 0,02 stopnie Celsjusza, co jest poniżej granicy błędu statystycznego i doprowadzi do gwałtownego obniżenia rozwoju i cywilizacji ludzkiej. W podobnym tonie wypowiadał się **Zdzisław Zbigniew Podkański** (UEN). Powiedział, że człowiek odpowiada jedynie za 4% wszystkich emisji CO<sub>2</sub> w przyrodzie. Sama Europa nie rozwiąże problemu, gdyż znaczne ilości emitują kraje rozwijające się. Nie rozwiążą problemu także restrykcje wobec tych krajów, gdzie emisje są większe, a doprowadzą jedynie do klęski ekonomicznej. Także **Mieczysław Edmund Janowski** (UEN) był zdania, że działania muszą być realizowane globalnie, gdyż w przeciwnym razie gospodarka europejska utraci konkurencyjność, a rynek opanują kraje, które nie wprowadzają takich ograniczeń. Trzeba uwzględnić możliwości takich krajów, jak Polska. W jego opinii pakiet musi być roztropny i solidarny.

**Urszula Krupa** (IND/DEM) powiedziała, że wymuszanie restrykcyjnych rozwiązań jest destrukcyjne dla UE i świata. Polska obniżyła emisje o 30%, znacznie więcej niż inne uprzemysłowione kraje Europy, a mimo to UE chce dodatkowych redukcji, co doprowadzi do upadku przemysłu. Rozwój technologii CCS spowoduje ograniczenie pozyskiwania energii geotermalnej.

**Sylwester Chruszcz** (NI) powiedział, że pakiet uderza w mniej zamożne kraje. Dokonuje się zamachu na górnictwo i energetykę za cenę ograniczenia wzrostu i utraty miejsc pracy. Kompromis będzie możliwy, jeśli uwzględni się specyfikę krajów i ich narodowych gospodarek.

**Dariusz Rosati** (PSE) powiedział, że jeśli UE chce być światowym liderem, musi przekonać globalnych partnerów do równie ambitnych dostosowań. Odpłatny rozdział uprawnień do emisji doprowadzi do wzrostu cen energii elektrycznej. Lepszym rozwiązaniem jest *benchmarking*, który promuje rozwiązania wysoce efektywne.

System alokacji uprawnień faworyzuje sektory narażone na 'carbon leakage' (*przenoszenie produkcji poza UE.*) kosztem przemysłu energetyczno-ciepłowniczego.

**Leopold Józef Rutowicz** (UEN) stwierdził, że sposobem na wyjście z impasu jest wprowadzenie radykalnych działań technologicznych i organizacyjnych. Efektem tych działań nie może jednak być podwyżka cen energii elektrycznej. W tym punkcie pakiet wymaga radykalnego doprecyzowania.

**Jerzy Buzek** (EPP-ED) podkreślił, że Polska jest gotowa do przyjęcia pakietu jak najszybciej, a jej poprawki nie zagrażają podstawowemu celowi ograniczenia emisji do 2020 roku. Bez pakietu nie posuniemy się dalej w negocjacjach międzynarodowych. Jednak nie wolno osłabić gospodarki, bo tylko silna i niezagrożona gospodarka jest w stanie finansować inwestycje na rzecz ochrony klimatu.

#### ➤ **Kontekst**

Pakiet klimatyczny to zbiór dyrektyw i rozporządzeń, których celem jest ograniczenie do 2020 roku emisji gazów cieplarnianych o 20%, zwiększenie udziału źródeł odnawialnych w bilansie energetycznym do 20% oraz udziału biopaliw do 10%. Najwięcej kontrowersji budzi propozycja rewizji europejskiego systemu handlu emisjami (ETS), z której głównym założeniem, tj. likwidacją, począwszy od roku 2013, dystrybucji darmowych przydziałów emisji dla sektora energetycznego, nie zgadza się grupa państw członkowskich, w tym Polska. Rząd w Warszawie, a także polscy deputowani do Parlamentu Europejskiego opowiadają się za stopniowym wprowadzaniem odpłatnej dystrybucji (aukcjoningu) uprawnień do emisji dla sektora produkcji energii elektrycznej albo - najlepiej - przejściem do metody benchmarkingu, czyli przydzielania darmowych pozwoleń na emisje dla najlepszych technologicznie urządzeń. To stanowisko, przynajmniej w części, popierane jest przez kilka delegacji w Parlamencie Europejskim, z takich krajów jak Czechy, Bułgaria, Rumunia, Grecja, Włochy, Austria i Niemcy.

W skład pakietu energetyczno-klimatycznego wchodzi sześć projektów aktów prawnych. Cztery z nich zostały przedstawione przez Komisję Europejską w styczniu, pozostałe dwa wcześniej, ale prace nad nimi na końcowym etapie odbywają się łącznie i wszystkie sześć projektów poddane zostanie pod głosowanie przez Parlament Europejski na sesji w Strasburgu, 17 grudnia br.

Oto przypomnienie najważniejszych założeń projektów KE i propozycji zmian uzgodnionych w komisjach w Parlamencie Europejskim

#### • **Przegląd systemu ETS**

*(Sprawozdanie Avril Doyle (EPP-ED, Irlandia))*

Efekt wprowadzenia uprawnień do emisji w początkowym okresie wdrażania ETS został ograniczony przez dystrybucję nadmiernej ilości uprawnień dla przemysłu. W drugiej fazie jego wdrażania proponuje się, aby po 2013 roku wszystkie uprawnienia dla sektora produkcji energii elektrycznej musiały być kupowane w drodze aukcji. Dla pozostałych sektorów przemysłowych darmowe przydziały wycofywane byłyby stopniowo począwszy od 80% bezpłatnych uprawnień w roku 2013 (posłowie z parlamentarnej Komisji Środowiska proponują 85%) do ich całkowitego wyeliminowania w 2020. Sektory, w których prawdopodobne jest przenoszenie

produkcji poza UE, do krajów w których nie obowiązują tak daleko idące ograniczenia środowiskowe, będą mogły ubiegać się o 100% darmowych udziałów. Posłowie chcą, aby środki finansowe uzyskane ze sprzedaży uprawnień wykorzystywane były na cele ukierunkowane na przeciwdziałanie zmianom klimatycznym.

- **Wspólny wysiłek na rzecz redukcji emisji**

*(Sprawozdanie Satu Hassi (Zieloni/ALE, Finlandia))*

Wniosek dotyczący decyzji w sprawie wspólnego podejmowania wysiłku obejmuje inne sektory, nieobjęte systemem ETS, takie jak transport, budownictwo, usługi, mniejsze instalacje przemysłowe, rolnictwo oraz sektor odpadów. Wypełnianie zobowiązań w zakresie redukcji emisji powinno być podzielone między państwa członkowskie na podstawie PKB per capita. Komisja Środowiska PE (ENVI) popiera cele krajowe redukcji emisji zaproponowane przez KE na lata 2013-2020. Dodatkowo posłowie proponują nowe limity w perspektywie długoterminowej do 50% redukcji w 2035 roku oraz 60% do 80% do roku 2050 w porównaniu z poziomem emisji z 1990 r. Państwa członkowskie, których poziomy emisji są niższe od przydzielonych im limitów będą mogły przekazać lub sprzedać część swoich uprawnień innym państwom członkowskim. Uzyskane w ten sposób środki powinny zostać wykorzystane na poprawę efektywności energetycznej, rozwój OZE i przyjaznych środowisku środków transportu. Posłowie proponują, aby kraje członkowskie, które nie będą przestrzegać przyjętych ograniczeń i nie osiągną zakładanych limitów emisji podlegały surowym karom finansowym.

- **Odnawialne źródła energii**

*(Sprawozdanie Claude Turmes (Zieloni/ALE, Luksemburg))*

Proponowana dyrektywa ustanawia cel ogólny zapewnienia 20% udziału OZE w bilansie energetycznym UE i określa cele krajowe dla poszczególnych państw członkowskich. Dyrektywa obejmuje swym zakresem trzy sektory gospodarki - produkcję energii elektrycznej, ciepłownictwo oraz transport. Państwa członkowskie same decydują o tym, jaki udział będą mieć poszczególne sektory w osiągnięciu ogólnego celu 20% udziału, ale sugeruje się, aby państwa członkowskie zapewniły 10% udział energii odnawialnej (biopaliw) w sektorze transportowym do roku 2020. Posłowie z ENVI chcą, aby 40% z dziesięcioprocentowego limitu dla sektora transportowego (tj. 4% wszystkich paliw wykorzystywanych w transporcie) stanowiły biopaliwa drugiej generacji, energia elektryczna lub źródła wodorowe. Posłowie proponują również cel cząstkowy dla sektora transportu - 5% do roku 2015 (z czego 1% powinny stanowić biopaliwa nie konkurujące z produkcją żywności). Do 2020 roku efektywność energetyczna sektora transportu powinna wzrosnąć o 20% w porównaniu z rokiem 2005.

- **Przechwytywanie i składowanie dwutlenku węgla**

*(Sprawozdanie Chris Davies (ALDE, Wielka Brytania))*

Ta propozycja ma na celu promowanie najnowszych technologii w zakresie przechwytywania i składowania dwutlenku węgla (CCS), jako kolejnego środka ograniczającego emisje szkodliwych dla środowiska gazów cieplarnianych. Państwa członkowskie określą obszary, na których możliwe będzie składowanie i warunki ich użytkowania. Posłowie z ENVI chcą, aby wszystkie większe elektrownie wybudowane po roku 2015 wyposażone były w instalacje CCS. Posłowie proponują także, aby ze środków uzyskanych ze sprzedaży uprawnień do emisji w ramach ETS

sfinansowano 12 projektów pilotażowych. Uzgodniono także uruchomienie specjalnego funduszu, który pozwoli na monitorowanie i rekultywację terenów, na których zakończono składowanie CO<sub>2</sub>.

- **Normy emisji z samochodów**

*(Sprawozdanie Guido Sacconi (PSE, Włochy)*

Sektor transportu drogowego jest drugim co do wielkości źródłem emisji gazów cieplarnianych w UE, odpowiedzialnym za 12% wszystkich emisji dwutlenku węgla. Posłowie popierają propozycje ograniczenia emisji dwutlenku węgla przez samochody do 120g CO<sub>2</sub>/km do roku 2012 w porównaniu z obecnym poziomem 160 g CO<sub>2</sub>/km. Redukcja do 130g CO<sub>2</sub>/km ma zostać osiągnięta poprzez postęp technologiczny w procesie produkcji pojazdów. Dodatkowe ograniczenie o 10g CO<sub>2</sub>/km można uzyskać poprzez inne usprawnienia techniczne, takie jak lepsze ogumienie, sprawniejsze systemy klimatyzacji czy wykorzystanie biopaliw. Posłowie nie zgadzają się na okresy przejściowe dla przemysłu motoryzacyjnego do 2015 roku. Po roku 2012 producenci samochodów, które nie będą spełniać określonych norm emisji zapłacą kary za każdy gram CO<sub>2</sub> ponad limit każdego wyprodukowanego samochodu. Parlament proponuje, aby w roku 2020 normy emisji CO<sub>2</sub> zastrzyć do 95 g/km. producenci, którzy produkują mniej pojazdów niż 10 000 rocznie będą zwolnieni z wypełnienia limitów emisji. ENVI proponuje, aby producenci wytwarzający rocznie 10 000 do 300 000 pojazdów mogli ubiegać się o specjalne limity ograniczania emisji o 25% w stosunku do poziomu z 2006 roku.

- **Specyfikacja paliw**

*(Sprawozdanie Dorette Corbey (PSE, Holandia)*

Rewizja dyrektywy w sprawie jakości paliwa ma na celu obniżenie emisji gazów cieplarnianych pochodzących z paliw wykorzystywanych w transporcie oraz ograniczenie emisji, m.in. siarki oraz wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych. Posłowie zgadzają się z propozycją monitorowania poziomów emisji związanych z produkcją i wykorzystywaniem paliw i ich ograniczeniem o 10% do roku 2020, co powinno zmniejszyć ilość emisji CO<sub>2</sub> do atmosfery o 500 mln ton. Ograniczenia emisji powinny następować stopniowo, o 2% co dwa lata w okresie od 2012 do 2020 (a nie o 1% co rok od 2011, jak chciała Komisja Europejska). Posłowie uzgodnili, że od 1 stycznia 2009 roku, poziom siarki w oleju napędowym nie może przekraczać 10mg/kg. W oleju napędowym do napędu maszyn oraz statków żeglugi śródlądowej wymów ten będzie obowiązywał począwszy od 31 grudnia 2009 roku (KE proponowała 31.12.2011). W celu ograniczenia zawartości wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych w oleju napędowym do niezbędnego minimum posłowie proponują określić ich dopuszczalną zawartość na 6%, w porównaniu do obecnych 10%. KE w oryginalnym wniosku proponowała ich ograniczenie do 8%.

➤ **Co dalej?**

Rada i Parlament mają bardzo niewiele czasu na dopracowanie nowego prawa. Postępujące ocieplenie wymaga podjęcia natychmiastowych działań - przypominają eksperci Międzyrządowego Panelu do spraw Zmian Klimatycznych. Unii Europejskiej zależy również, by podjęte zobowiązania uzyskały konkretny wymiar prawny zanim pod koniec przyszłego roku międzynarodowe negocjacje nad porozumieniem, które ma zastąpić Protokół z Kioto wejdą w decydującą fazę. Z technicznego punktu widzenia, prace powinny zakończyć się najpóźniej przed końcem obecnej kadencji Parlamentu. Nowe wybory europejskie odbędą się już w

czerwcu 2009 roku. Przedstawiciele urzędującej prezydencji francuskiej mają jednak nadzieję na porozumienie w pierwszym czytaniu jeszcze przed końcem półrocznego przewodnictwa Francji w Radzie, czyli do końca bieżącego roku. Trwają nieformalne negocjacje między Parlamentem Europejskim, Komisją i Radą na temat pakietu.

#### **Terminarz prac na najbliższe tygodnie:**

- ⇒ 4 grudnia: podczas debata plenarna z przedstawicielami Komisji i Rady na temat stanu negocjacji w sprawie całego pakietu
- ⇒ 11 i 12 grudnia: Rada Europejska
- ⇒ na sesji PE 15-18 grudnia: głosowanie nad całym pakietem
- ⇒ 1-12 grudnia 2008 Konferencja ONZ w sprawie Zmian Klimatu w Poznaniu - oceni postępy dokonane w 2008 r. i powinna doprowadzić do międzynarodowego porozumienia w Kopenhadze w 2009 roku.

## **2. RADA EUROPEJSKA – Debata nt. przygotowań do spotkania Rady Europejskiej, 11-12 grudnia 2008.**

Kompromis w sprawie pakietu klimatycznego, działania na rzecz złagodzenia wpływu kryzysu finansowego na realną gospodarkę oraz Traktat Lizboński, to priorytety zbliżającej się Rady Europejskiej, o których dyskutowali posłowie do Parlamentu Europejskiego w Brukseli.

### **• Rada (prezydencja francuska)**

**Jean Pierre Jouyet**, pełniący funkcję sekretarza stanu ds. europejskich rządu francuskiego podkreślił, że najbliższa Rada Europejska skupi się przede wszystkim na trzech podstawowych priorytetach: strategia lizbońska, wpływ kryzysu finansowego na realną gospodarkę, a także zwalczanie zmian klimatycznych. Jak podkreślił, **Traktat Lizboński** to praca wielowątkowa, a Irlandia może narazić się na marginalizację, przerywając ten proces. Nawiązując do **kryzysu finansowego** i sytuacji gospodarczej podkreślił, że Europa odczuwa skutki spowolnienia gospodarczego, dlatego nadal musimy reagować szybko i zrobić wszystko, aby zapobiegać załamaniu się całego sektora finansowego. Dodał także, iż pełny udział instytucji unijnych w koordynacji działań antykryzysowych jest niezbędny zaznaczając, że chociaż instrumenty budżetowe są ograniczone, należy dopilnować, aby działania narodowe były spójne w całej Unii. Jouyet powiedział, że przyjęcie **pakietu klimatycznego** do końca roku 2008 jest priorytetem, jednak należy pamiętać o elastyczności w stosunku do krajów Europy Środkowo Wschodniej, dla których ograniczenie emisji CO<sub>2</sub> jest większym wysiłkiem.

### **• Komisja Europejska**

**Jose Manuel Barroso**, przewodniczący Komisji Europejskiej powiedział, że pomimo tego, iż 2008 roku UE stanęła przed szeregiem wyzwań, jak konflikt w Gruzji, kryzys finansowy i recesja gospodarcza, to poprzez spójną reakcję, wymiar europejski udowodnił skuteczność. W obliczu **kryzysu finansowego** i jego już widocznych wpływów na realną gospodarkę, przewodniczący podkreślił, że ramy koordynacji zostały przyjęte i zaakceptowane przez wszystkie instytucje. Dodał, że nie ma jeszcze pełnego porozumienia rządów na pewną dozę koordynacji w Europie, a są to

niezbędne działania w obliczu kryzysu. Podkreślił, iż w obliczu już widocznych skutków kryzysu ważne jest, aby pakt stabilności wzrostu oraz strategię wzrostu gospodarczego przełożyć na język praktyki.

Podkreślił, że zaproponowany przez Komisję plan przeznaczenia 200 miliardów euro na ożywienie gospodarki bierze pod uwagę sytuację wszystkich 27 krajów członkowskich, jednak wymaga olbrzymiej koordynacji i współpracy.

Przewodniczący Barosso podkreślił, że pomimo spowolnienia gospodarki, Komisja nie wycofuje się z założonego planu „20-20-20”, który zakłada obniżenie emisji CO<sub>2</sub> o 20% do 2020 roku. Przewodniczący zaakcentował, że najbliższa Rada będzie mieć zasadnicze znaczenie dla osiągnięcia porozumienia, które zapewni ochronę środowiska i wzrost gospodarczy. Powiedział, że musimy promować spójność społeczną i gospodarczą. Ponadto wyraził szacunek dla Irlandii i jej starań czynionych na rzecz pełnej ratyfikacji Traktatu Lizbońskiego. Ale podkreślił konieczność respektowania pozytywnych wyników ratyfikacji w pozostałych krajach. Wyraził nadzieję, że w następnym tygodniu będziemy mieli mapę drogową, która pozwoli Irlandii ratyfikować Traktat.

- **Wypowiedzi przedstawicieli grup politycznych**

**Joseph Daul** (EPP-ED, Francja) podkreślił, że priorytetem jest uniemożliwienie uruchomienia spirali recesji oraz przywrócenie zaufania konsumentów. Partie nie powinny wykorzystywać kryzysu do celów politycznych.

**Poul Nyrup Rasmussen** (PSE, Dania) powiedział, że obecnie jest w Euopie 17 milionów bezrobotnych a w następnym roku, jeśli nic nie zrobimy, będzie ich 21 milionów a w 2010 - 25 milionów. Dlatego potrzebny jest nam cel, jakim powinno być zapobieżenie jakimkolwiek spadkom poziomowi zatrudnienia.

**Graham Watson** (ALDE, Wielka Brytania) zauważył, że recesja niszczy firmy, a klimat się zmienia. Rada i Komisja powinny podążać za słowami Martina Lutra Kinga „paląca potrzeba momentu”. Na koniec stwierdził, że łatwo pójść po najniższej linii oporu i skupić się na narodowych interesach a nie na interesach Wspólnoty.

**Rebecca Haras** (Zieloni/EFA, Niemcy) spytała, czy ambitna strategia klimatyczna zgadza się z działaniami na tle kryzysu finansowego i gospodarczego. Wydaje się, że wszystko, co powiedziała do tej pory Komisja, zaprzecza porozumieniom trójstronnym.

**Brian Crowley** (UEN, Irlandia) powiedział, że to ironia, że właśnie kryzys zbliżył rząd Wielkiej Brytanii do UE. Musimy przyznać, że kryzys pokazał, iż jesteśmy uzależnieni od siebie i tylko wspólne działania 27 krajów coś przyniosą.

**Mary Lou McDonald** (GUE/NGL, Irlandia) powiedziała, że kryzys pokazuje, że prawa pracowników muszą być chronione przed chciwością korporacji. Mamy nauczkę. Okazało się bowiem, że rynek nie jest królem i nie zapewnia odpowiedzi na wszystko.



**Hanne Dahl** (IND/DEM, Dania) powiedziała, że nie ma wspólnego stanowiska w sprawie Lizbony. Chodzi o jasne stwierdzenie faktu. Spytała, co jeszcze trzeba zrobić, żeby PE zrozumiał, że jesteśmy dalecy od zrozumienia obywateli?

**Jim Allister** (NI, Wielka Brytania) powiedział, że Traktat Lizboński to zduszenie demokracji w Irlandczykach. Spytał, dlaczego Unia odcina się od swoich obywateli?

- **Wypowiedzi polskich deputowanych**

**Konrad Szymański** (UEN) podkreślił, że dziś ruch należy do prezydencji. Spytał, dlaczego skoro udało się znaleźć rozwiązanie dla niemieckiego przemysłu motoryzacyjnego, nie możemy znaleźć go w przypadku krajów Europy Środkowej?

**Bernard Wojciechowski** (IND/DEM) powiedział, że nowoczesna gospodarka bazuje na zadłużeniu: zadłużeniu państwowym, firmowym, bankowym. Jego zdaniem trzeba zmienić system bankowy, zreformować system fiskalny oraz to, w jaki sposób funkcjonują giełdy.

**Janusz Onyszkiewicz** (ALDE) zauważył, że pakiet antykryzysowy sprawi, że pakt stabilizacyjny legnie w gruzach. Dlatego powiedział, że cieszy go zapowiedź jego rewizji. Ale jego zdaniem chodzi o to, żeby ten nowy pakt nie stał się kolejną fikcją i jeszcze jednym powodem „do pewnego zaambarasowania”.

**Jacek Saryusz-Wolski** (EPP-ED) powiedział, że pomysł pogłębienia stosunków z naszymi sąsiadami na wschodzie, był popierany przez PE od jakiegoś czasu. Potrzebna jest nam silna obecność europejska na wschodzie oraz oczywiście na południu, tak jak program współpracy z naszymi partnerami w basenie Morza Śródziemnego.

**Mirosław Mariusz Piotrowski** (UEN) powiedział, że jeśli prawdą jest, że działalność ludzka stanowi zaledwie 4% globalnej emisji CO<sub>2</sub>, a UE ma w tym udział 15%, to faktycznie wydamy setki miliardów euro na obniżenie emisji CO<sub>2</sub> o zaledwie 0,5% w skali globalnej.

**Jan Tadeusz Masiel** (UEN) pogratulował prezydencji francuskiej i Unii reakcji na kryzys. Dodał, że cieszy się, że prezydencja rozumie i mam nadzieję, że weźmie pod uwagę trudności, niektórych krajów z szybkim zrezygnowaniem z energii pozyskiwanej z węgla.

**Ewa Tomaszewska** (UEN) podkreśliła, że Polska obniżyła emisję CO<sub>2</sub> o 33%. Inne kraje, mimo że ich energetyka nie jest oparta o węgiel, podwyższyły poziom emisji. Próba ustalenia daty, od której mierzony byłby poziom emisji, na późniejszą niż data podpisania protokołu z Kioto, jest dowodem niesprawiedliwego podejścia do tego problemu.

### **3. ŚRODOWISKO - Wdrożenie rozporządzenia REACH: parlamentarzystów niepokoją problemy z rejestracją w ramach REACH**

Parlament Europejski domaga się wyjaśnień od Komisji oraz Agencji Chemikaliów zaniepokojony zwiększającą się liczbą skarg od przedsiębiorców, którzy nie mogą

uzyskać informacji w sprawie wstępnej rejestracji, której termin upłynął 1 grudnia. Na kłopoty skarżyły się także polskie firmy zgłaszając dodatkowo obawy, że koszty badań i rejestracji właściwej będą zbyt wysokie dla wielu średnich i małych przedsiębiorców.

Rozporządzenie (WE) nr 1907/2006 w sprawie rejestracji, oceny i zatwierdzania produktów chemicznych (ang. **R**egistration, **E**valuation and **A**uthorisation of **C**hemicals – REACH) wymaga od przedsiębiorstw wstępnej rejestracji substancji wprowadzanych do dnia 1 grudnia w celu skorzystania z systemu przejściowego. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Europejską Agencję Chemikaliów na jej stronie internetowej, liczba wstępnych rejestracji otrzymanych przez Agencję była niespodziewanie wysoka i coraz więcej przedsiębiorstw skarżyło się na problemy z zalogowaniem się oraz na długi okres oczekiwania na odpowiedź w godzinach szczytu. Posłowie skierowali do Komisji interpelację, w której pytali o to, jak przebiega proces rejestracji wstępnej i jakie trudności napotka Europejska Agencja Chemikaliów w przyjmowaniu ogromnej liczby zgłoszeń. Posłowie niepokoiłi się, czy przedsiębiorstwa będą zdolne z technicznego punktu widzenia do sprostania do 1 grudnia zobowiązaniom dotyczącym rejestracji wstępnej i żądają wyjaśnień od Agencji Chemikaliów oraz Komisji Europejskiej.

W sierpniu br. interpelację w tej sprawie złożyła posłanka **Urszula Gacek** (EPP-ED, Polska) zwracając uwagę na trudności polskich firm chemicznych z implementacją rozporządzenia REACH. Posłanka przytoczyła m.in. problemy wynikające z braku pełnej informacji na stronach internetowych Agencji i pojawiające się różnice w interpretacji wielu paragrafów. Na przykład nie zawsze można jednoznacznie przypisać produkty do odpowiedniej pozycji w EINECs, na co szczególnie zwracają uwagę producenci produktów wieloskładnikowych. Firmy zgłaszają również problemy z logowaniem się na stronę internetową Europejskiej Agencji Chemikaliów. Wskazują ponadto na brak tłumaczenia na język polski poradników tworzonych przez Europejską Agencję Chemikaliów.

Wiele małych i średnich firm obawia się, że nie udźwignie kosztów badań i rejestracji właściwej poszczególnych substancji. Producenci zapowiadają, że będą musieli zrezygnować z części swojej produkcji. Natomiast importerzy będą musieli zrezygnować z handlu niektórymi chemikaliami. W związku ze zgłaszanymi problemami posłanka Gacek prosiła Komisję o udzielenie stosownych informacji oraz sugerowała utworzenie systemu dotacji unijnych lub ulg dla małych i średnich przedsiębiorstw, które muszą ponieść koszty związane z rejestracją substancji chemicznych.

Obecna debata w PE została zainicjowana przez pytanie, skierowane przez posłów reprezentujących wszystkie grupy polityczne do KE. Podobnie, jak europosłanka Gacek, posłowie zwrócili uwagę na fakt, że zgodnie z informacjami przekazanymi przez Europejską Agencję Chemikaliów na jej stronie internetowej, liczba wstępnych rejestracji otrzymanych przez Agencję jest niespodziewanie wysoka i coraz więcej przedsiębiorstw skarży się na problemy z zalogowaniem się oraz na długi okres oczekiwania na odpowiedź w godzinach szczytu. Europosłowie pytają wobec tego, czy Komisja może powiadomić Parlament o ostatecznym statusie procesu rejestracji wstępnej i trudnościach napotkanych przez Europejską Agencję Chemikaliów w przyjmowaniu ogromnej liczby rejestracji wstępnych oraz jakie działania podjęły

Europejska Agencja Chemikaliów oraz Komisja w celu zapewnienia, że przedsiębiorstwa będą zdolne z technicznego punktu widzenia do sprostania do 1 grudnia zobowiązaniom dotyczącym rejestracji wstępnej.

**Guido Sacconi** (PSE, Włochy), jeden z autorów pytania, powiedział, że wstępna rejestracja substancji chemicznych, wprowadzonych do dnia 1 grudnia, stanowi obowiązkowy etap, jeśli przedsiębiorstwa zamierzają skorzystać z systemu przejściowego. Obecnie skończył się etap rejestracji substancji. Rejestracja jest korzystna, gdyż stwarza możliwość wymiany danych przedsiębiorstw produkujących tę samą substancję chemiczną. Z rejestracji skorzystało dużo więcej przedsiębiorstw, w stosunku do przewidywań, na których opierał się system REACH. Dokonano rejestracji ponad miliona substancji. Eurodeputowany spytał, jakie są powody zaistnienia tej sytuacji. W konsekwencji występują problemy, związane z potencjałem działalności nowej Europejskiej Agencji Chemikaliów, która powstała w Helsinkach.

**John Bowis** (EPP-ED, Wielka Brytania), który również podpisał się pod pytaniem do KE, powiedział, że rozporządzenie REACH ma wielkie znaczenie, jeśli chodzi o bezpieczeństwo i zdrowie ludzkie. Dlatego posłowie niepokoją się, gdy słyszą, że to rozporządzenie się „rozrosło” i przeciążyło Agencję. 1 grudnia, kiedy proces się zamknął, liczba rejestracji przekroczyła 2 miliony, z ponad 65 tys. przedsiębiorstw. Poseł Bowis powiedział, że tak ogromna liczba wniosków spowodowana była podjęciem przez wiele firm decyzji o zastosowaniu działań ostrożnościowych. Od września KE mogła zaangażować się w ten proces. Poseł Bowis spytał, jakie kroki KE zamierza podjąć, by zapewnić, że proces będzie bezproblemowy.

**Günter Verheugen**, komisarz ds. przedsiębiorstw i przemysłu, powiedział, że rejestracja jest pierwszą procedurą w ramach REACH. Tworzy ona warunki do przedłużania okresów obowiązujących do 2018 r. Proces rejestracji rozpoczął się w czerwcu 2008 i trwał do grudnia 2008 r. Przyjmując rozporządzenie KE uznała, że powinno to wystarczyć dla ok. 200 tys. rejestracji. Do końca tego terminu wpłynęło ponad 2 miliony wniosków a obecnie kilka tysięcy jest w trakcie opracowywania. Ostateczna liczba będzie znana pod koniec grudnia. Jak to możliwe, że szacunki wzrosły 10 krotnie? Odpowiedź jest prosta – tak samo, jak odpowiedź na pytanie dlaczego stworzono pakiet REACH. Otóż nikt nie wiedział dokładnie, ile substancji istnieje i okazuje się, że skala została niedoceniona przez wszystkie strony. Dane szacunkowe pochodziły z państw członkowskich i zakładów przemysłowych. Kiedy okazało się, że robocza hipoteza jest nieprawdziwa, pojawiły się problemy. REACH leży w gestii Agencji w Helsinkach. Od czerwca system internetowy REACH był do dyspozycji. W październiku i listopadzie – systemy nie funkcjonowały i pojawiły się liczne skargi przedsiębiorstw. Pracowano nad polepszeniem systemu, ale z powodu wzrostu liczby wniosków było to utrudnione, ponieważ w ciągu dnia dochodziło do tysiąca zgłoszeń. Polepszonej dostępności i szybkości, a i tak dochodziło do opóźnień. Prawie połowa wszystkich wniosków, a więc ponad milion zgłoszeń, została złożona w ostatnich dwóch tygodniach. Powołane zostały specjalne służby telefoniczne. Pod koniec system funkcjonował dobrze. Komisarz Verheugen wyraził nadzieję, że wszystkie przedsiębiorstwa się zarejestrowały. Powiedział, że gdyby było wiadomo, z jakimi substancjami mamy do czynienia, nie stworzylibyśmy REACH. Był potrzebny, bo mamy tę wiedzę. Na pierwszym etapie nie chodzi o rozszerzenie listy substancji niebezpiecznych, ale by wiedzieć, jakie są to substancje, by przedsiębiorstwa miały możliwość nabywać je od przedsiębiorstw, które je zarejestrowały. W kwestii

potencjalnych problemów, które wynikają dla branży z dalszego stosowania REACH, komisarz Verheugen powiedział, że zostanie to zbadane na podstawie analiz.

#### **4. KONKURENCYJNOŚĆ - Karta Małych Przedsiębiorstw dla Europy.**

Posłowie pytali o losy Karty Małych Przedsiębiorstw przedstawionej przez Komisję Europejską w czerwcu br. Motto przedstawionego pakietu brzmi „Think small first”, czyli „Myśl najpierw o małych”, dając pierwszeństwo małym i średnim firmom. Zobowiązuje to kraje członkowskie do uwzględniania ich potrzeb w stanowieniu prawa, a także ma zachęcać do likwidacji zbędnych przepisów, które utrudniają przedsiębiorcom prowadzenie działalności. MŚP mają kluczowe znaczenie dla gospodarki europejskiej oraz ogromny wpływ na konkurencyjność UE i zatrudnienie. Posłowie doceniają znaczenie Karty Małych Przedsiębiorstw dla rozwoju europejskiej gospodarki. Sektor MŚP zapewnia ponad 100 milionów miejsc pracy przyczyniających się do wzrostu gospodarczego, będących głównym źródłem innowacji, promujących równość płci i rozwój regionalny. Parlament przyjął rezolucję, w której podkreśla potrzebę pełnego poparcia przez państwa członkowskie wdrożenia przepisów KMP.

W czerwcu KE zaproponowała także wprowadzenie całkiem nowej formy przedsiębiorstw, którą nazwała Europejską Spółką Prywatną (European Private Company). Jednolite w całej UE przepisy mają ułatwić jednoczesną działalność w wielu krajach członkowskich i ograniczyć koszty założenia firmy - nawet o 10 tys. euro. Według propozycji KE, chodzi o spółkę (nawet jednoosobową) z ograniczoną odpowiedzialnością, o minimalnym kapitale 1 euro, z siedzibą w dowolnym kraju UE, o elastycznej strukturze, którą przedsiębiorca będzie mógł łatwo dopasować do swoich potrzeb. Utworzenie statusu Europejskiej Spółki Prywatnej czeka jeszcze na ostateczną zgodę rządów krajów członkowskich i Parlamentu Europejskiego.

##### **➤ Rezolucja PE**

Jak podkreślają posłowie w przyjętej rezolucji, konieczność uwzględnienia potrzeb MŚP oraz skutecznego wdrożenia przepisów zawartych w KMP unaocznili obecny kryzys rynków finansowych. PE wzywa Radę do potwierdzenia zamiaru formalnego zatwierdzenia KMP podczas posiedzenia Rady Europejskiej i przyjęcia jej w formie prawnie wiążących przepisów.

Parlament apeluje do Komisji i państw członkowskich o udzielanie konkretnego wsparcia MŚP i gwarancji dostępu do finansowania. Z zadowoleniem przyjmuje nowy pakiet Europejskiego Banku Inwestycyjnego przewidujący 30 miliardów euro na pożyczki dla MŚP, choć wyraża pogląd, że kwota ta nie wystarczy do rozwiązania bieżących problemów związanych z finansowaniem MŚP.

Unijne MŚP wciąż odnotowują niższą produktywność i wolniejszy wzrost niż ich odpowiedniki w Stanach Zjednoczonych. W Stanach Zjednoczonych przedsiębiorstwa pozostające na rynku średnio zwiększają zatrudnienie o 60 % w ciągu pierwszych siedmiu lat, natomiast w Europie odsetek ten wynosi ok. 10–20 %. MŚP nadal borykają się z nieprawidłowościami w funkcjonowaniu rynku, które utrudniają im warunki prowadzenia działalności oraz konkurowania w takich obszarach jak finanse (zwłaszcza kapitał *venture*), badania, innowacje i ochrona środowiska. Innowacje

europejskich MŚP rzadziej kończą się powodzeniem niż w przypadku dużych przedsiębiorstw. Sytuację tę pogarszają jeszcze trudności strukturalne, takie jak braki związane z zarządzaniem i umiejętnościami technicznymi, a także pozostałe braki elastyczności rynku pracy na poziomie krajowym.

Karta Małych Przedsiębiorstw wprowadza po raz pierwszy kompleksowe ramy polityki wobec MŚP poprzez sformułowanie 10 zasad, które gwarantują równorzędne warunki dla MŚP oraz zmierzają do poprawy ich otoczenia prawnego i administracyjnego w Unii Europejskiej.

Program zapowiada także cztery propozycje legislacyjne, takie jak rozporządzenie w sprawie wyłączeń grupowych dotyczące pomocy państwa (GBER), rozporządzenie ustanawiające statut europejskiej spółki prywatnej, dyrektywa w sprawie obniżonych stawek VAT oraz zmiana dyrektywy 2000/35/WE w sprawie opóźnień w płatnościach.

#### ➤ **Kraje członkowskie poparły Kartę Małych Przedsiębiorstw**

Kraje członkowskie UE jednogłośnie poparły 1 grudnia pakiet pomocy i ułatwień dla małych i średnich firm, obiecując im - w dobie kryzysu - więcej wsparcia finansowego i ułatwień. Ministrowie podkreślili, że w obliczu obecnego kryzysu najpilniejszym do rozwiązania problemem MŚP jest brak dostępu do kapitału. Zaradzić mają temu kredyty Europejskiego Banku Inwestycyjnego (EBI), który w latach 2008-2009 przeznaczy 15 mld euro na „uproszczone i elastyczne” kredyty za pośrednictwem banków komercyjnych w ramach całościowego pakietu na kwotę 30 mld euro do 2011 roku.

Karta Małych Przedsiębiorstw ma służyć wsparciu 23 milionów MŚP (czyli firm liczących do 250 osób i o obrotach do 50 mln euro rocznie). W UE 99,8 proc. wszystkich przedsiębiorstw stanowią MŚP, zapewniając dwie trzecie miejsc pracy w sektorze prywatnym. W ostatnich latach powstało tam 80 proc. wszystkich nowych miejsc pracy. Zdaniem KE ich rozwój to szansa na podniesienie konkurencyjności europejskiej gospodarki. Dotąd rozwój MŚP w dużym stopniu blokowały unijne i krajowe przepisy, które na małe firmy nakładały takie same ciężary administracyjne, jak na 41 tys. europejskich dużych przedsiębiorstw.

Poza łatwiejszym dostępem do wsparcia finansowego, zwłaszcza na badania i rozwój, KMP przewiduje m.in. obniżenie stawek VAT na usługi świadczone lokalnie (w tym o wysokim nakładzie pracy ręcznej), lepszą administrację publiczną w stosunku do małych i średnich przedsiębiorstw oraz eliminację opóźnień w płatnościach.

Ogłoszony przez KE plan pobudzenia gospodarki UE w odpowiedzi na kryzys opiera się w dużej mierze na Karcie Małych Przedsiębiorstw, między innymi likwidując wymóg sporządzania rocznych sprawozdań finansowych przez mikroprzedsiębiorstwa, ułatwiając dostęp do zamówień publicznych i nakładając na władze obowiązek regulowania należności w ciągu miesiąca. Dodatkowo zwiększa on możliwości państw w zakresie udzielania gwarancji na kredyty dla przedsiębiorstw.

## **5. SPRAWIEDLIWOŚĆ I SPRAWY WEWNĘTRZNE - Alimenty w Europie nie są płacone. PE chce zmienić tą sytuację.**

W Unii Europejskiej brakuje zharmonizowanego systemu, który wspomagałby ściąganie alimentów. W Polsce tylko około 10 % osób zobowiązanych do płacenia alimentów spełnia swój obowiązek. Największy problem pojawia się jednak w przypadku, gdy małżonkowie pochodzą z różnych krajów. Parlament przyjął dziś rezolucję przygotowaną na podstawie sprawozdania polskiej posłanki, **Genowefy Grabowskiej** (PSE). Celem rezolucji jest ułatwienie egzekwowania zobowiązań alimentacyjnych w Europie.

Dane pokazują, że w wielu przypadkach decyzje sądu w sprawie płatności alimentów nie są realizowane. Problem dotyczy zwłaszcza sytuacji, gdy małżonkowie żyją w różnych krajach. Problem nie płacenia alimentów nie dotyczy tylko Polski, choć w naszym kraju sytuacja jest bardzo zła - tylko 10% osób do tego zobligowanych spełnia swoje obowiązki alimentacyjne. W Hiszpanii alimenty nie są wypłacane w 50 %, w Wielkiej Brytanii szacuje się, że około 70% alimentów nie zostaje wypłaconych.

Niestety większość krajów nie posiada nawet danych statystycznych na temat tego, jak wygląda realna sytuacja w przypadku ściągania alimentów. Problem istnieje we wszystkich krajach, ale jak podkreśliła autorka sprawozdania, profesor **Genowefa Grabowska** (PSE) jeszcze trudniej zaradzić tym problemom w przypadku, gdy dłużnik mieszka za granicą. Droga do uzyskania świadczeń alimentacyjnych jest wówczas o wiele dłuższa i bardziej skomplikowana, a w wielu przypadkach kończy się fiaskiem. Jak podkreślała eurodeputowana, głównym celem proponowanego rozporządzenia jest zatem usunięcie przeszkód prawnych uniemożliwiających dochodzenie roszczeń alimentacyjnych od osoby zamieszkującej w innym państwie członkowskim UE.

- **Harmonizacja prawa UE**

Komisja Europejska zaproponowała rozporządzenie dotyczące usuwania przeszkód w uzyskiwaniu alimentów w UE w 2005 roku. Parlament Europejski przygotował sprawozdanie w sprawie wniosku dotyczącego rozporządzenia Rady w sprawie uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych oraz współpracy w zakresie zobowiązań alimentacyjnych w 2007 roku. Ostatecznie, 21 października 2008r. państwa członkowskie osiągnęły porozumienie uwzględniające stanowisko Parlamentu Europejskiego.

Posłanka Grabowska wyraziła zadowolenie, że ostatecznie po roku czasu od zaprezentowania przez PE sprawozdania na ten temat, osiągnięto porozumienie i dziś rezolucja została przyjęta. Ubolewa jednak, że społeczeństwo musiało czekać rok, aby tekst zaakceptowany przez Radę wrócił ponownie do Parlamentu. Jak podkreśla autorka sprawozdania, ta regulacja powinna ułatwić życie wielu osobom, które borykają się z problemem nie płacenia alimentów.

Regulacja w pierwszej kolejności sprawi, że decyzje podjęte w sprawie roszczeń alimentacyjnych będą prawnie wiążące we wszystkich państwach członkowskich. Dodatkowo przewiduje się zorganizowanie systemu współpracy pomiędzy państwami członkowskimi, w celu ułatwienia ściągania długów alimentacyjnych.

Sprawozdawczyni wyraziła zadowolenie, że Parlament Europejski został ponownie skonsultowany w sprawie zrewidowanego tekstu, choć wyraziła ona opinię, że taki

ważny tekst powinien zostać przygotowany zgodnie z zasadami procedury współdecydowania. Jak dodała autorka, ostateczny tekst jest kompromisem, gdyż wiele uwag PE zostało wziętych pod uwagę. Podkreśliła także konieczność kontynuacji prac przez Komisję Europejską.

## 6. INSTYTUCJE - Dalajlama w Parlamencie Europejskim.

Witając **Dalajlamę**, który przybył do Parlamentu Europejskiego w ramach obchodów Roku Dialogu Międzykulturowego, przewodniczący **Hans-Gert Pöttering** przypomniał, że PE wielokrotnie upominał się o ochronę praw człowieka w Tybecie. „Chociaż respektujemy integralność terytorialną Chin, a Tybet jest częścią Chin, to zawsze będziemy bronić prawa narodu tybetańskiego do obrony własnej tożsamości” - powiedział przewodniczący.

„Parlament Europejski będzie stał przy boku tybetańskiego narodu, jeśli chodzi o obronę tożsamości kulturowej, narodowej i religijnej”, powiedział Hans Gert Pottering, na konferencji prasowej, która odbyła się po wystąpieniu Dalajlamy na sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego. Dalajlama odpowiadając na pytania dziennikarzy o sytuację w Tybecie, powiedział, że jego wiara w rząd chiński jest coraz słabsza, jednak jego wiara w naród chiński nigdy się nie zachwiała.

Wcześniej, Dalajlama wygłosił przemówienie podczas uroczystego posiedzenia Parlamentu Europejskiego. Rozpoczynając wystąpienie zaznaczył, że przekazał swoje formalne stanowisko w formie pisemnej i dodał żartując, że i tak nie byłby w stanie, powtórzyć tego wszystkiego po angielsku. Podczas wystąpienia podkreślił, że jest tylko jednym z wielu miliardów ludzi, który chce być szczęśliwym. „Nie jestem nikim niezwykłym” dodał. Nawiązał do uniwersalnych wartości, które istnieją we wszystkich religiach i które, jak podkreślił, musimy szerzyć i promować w naszym życiu. Harmonia pomiędzy religiami i narodami jest możliwa. Dalajlama podczas swojego przemówienia wielokrotnie żartował, wprowadzając atmosferę studenckiego spotkania, zwracając także uwagę na urodę kobiet w Parlamencie Europejskim.

W sprawie Tybetu poprosił, aby nie podążać za podejściem chińskim, które określa Tybetańczyków, jako separatystów. „Chcemy pozostać tam gdzie jesteśmy, bronić naszej tożsamości, ale nie jesteśmy separatystami, co wielokrotnie dowiodłem przedstawiając pokojowe sposoby rozwiązania tego konfliktu”.

Na konferencji prasowej, która odbyła się po jego wystąpieniu, wielokrotnie podkreślał, że nadal wierzy w mądrość narodu chińskiego, czego wielokrotnie doświadczył na całym świecie spotykając się z pisarzami czy myślicielami chińskimi. I jak dodał, „dlatego mam nadzieję, że władze w Chinach się zmieniają, ideologia się zmieni, nawet, jeżeli moja wiara w rząd Chiński słabnie”.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy poprosił, aby nie upolityczniać jego wizyt, gdyż takie nie są. Dlatego na pytanie dziennikarza o to, czy zamierza spotkać się jutro w Gdańsku z prezydentem Francji, zażartował „nic nie jest jeszcze zaplanowane, na pewno mam zamiar spotkać się z Lechem Wałęsą i innymi laureatami Nagrody Nobla, ale przede wszystkim będę cieszył się polskim jedzeniem”.

Wracając do sprawy Tybetu, dodał już całkiem poważnie „proszę pamiętać, że sprawa Tybetu to sprawa moralności. Ludzie, którzy nas popierają nie są "pro tybetańscy", ale są to ludzie o olbrzymiej moralności i opowiadający się za sprawiedliwością i prawami każdego człowieka”.

#### **7. INSTYTUCJE - Parlament uczcił minutą ciszy pamięć ofiar zamachów terrorystycznych w Bombaju.**

Parlament Europejski uczcił minutą ciszy pamięć ofiar ataków terrorystycznych w Bombaju i śmierć obywatela UE w Hiszpanii. Przewodniczący Parlamentu wyraził „oburzenie tym odrażającym atakiem na niewinnych ludzi”. **Hans-Gert Pöttering** przekazał kondolencje i wyrazy współczucia rodzinom wszystkich osób, które zginęły w zamachach. W opanowanych przez terrorystów hotelach w Bombaju przebywała delegacja deputowanych i grupa pracowników Parlamentu Europejskiego. „Terroryzm jest bezpośrednim atakiem na wolność, prawa człowieka i demokracje. Terroryzm jest próbą wykorzystania ślepej nienawiści, aby zniszczyć nasze wartości, które wiążą Unię Europejską i państwa członkowskie” - powiedział Hans-Gert Pöttering i powitał na sali wszystkich członków delegacji PE, którzy bezpiecznie wrócili z Bombaju. Przewodniczący podziękował służbom dyplomatycznym państw członkowskich UE w Indiach za pomoc w bezpiecznym sprowadzeniu delegacji do Europy. „Dzisiaj nasze myśli skierowane są w stronę ofiar zamachów w Indiach i ich rodzin. Ich śmierć i okoliczności, które do niej doprowadziły są przestępstwem, którego nie można w żaden sposób usprawiedliwić. Terroryzm musi spotkać się ze zdecydowaną i solidarną reakcją. Walka z terroryzmem może być prowadzona tylko w zgodzie z wartościami, których dziś bronimy” - powiedział Hans-Gert Pöttering. Przewodniczący PE poinformował także o zamachu w hiszpańskim mieście Azpeita, w Kraju Basków, w którym zginął hiszpański biznesmen, Ignacio Uriá Mendizabal.

#### ***Międzynarodowy Dzień walki z AIDS***

Przewodniczący PE nawiązał także do obchodzonego 1 grudnia każdego roku Międzynarodowego Dnia walki z AIDS. „Musimy zwiększyć nasze działania na rzecz walki z tą chorobą i wprowadzić wczesną diagnostykę, aby rozpocząć leczenie i opiekę w jak najwcześniejszym etapie” - powiedział. W imieniu Parlamentu Europejskiego przewodniczący Hans-Gert Pöttering wezwał państwa członkowskie, aby podjęły działania przeciwko dyskryminacji i stygmatyzacji osób zakażonych.

#### **8. RÓWNOUPRAWNIENIE I WALKA Z WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM - Sytuacja Romów w Europie.**

Ogólna sytuacja Romów w Europie, a także strategia Unii Europejskiej wobec mniejszości romskiej, była tematem dyskusji podczas sesji Parlamentu Europejskiego. Przedstawiciele Rady oraz Komisji Europejskiej przedstawili strategię UE wobec Romów. Od 12 do 15 milionów Romów żyjących w Europie, w tym około 10 milionów w Unii Europejskiej, cierpi z powodu dyskryminacji rasowej i w wielu przypadkach jest narażonych na poważną dyskryminację, w tym ubóstwo i wykluczenie społeczne. Biorąc pod uwagę fakt, że większość europejskich Romów została obywatelami Unii Europejskiej po rozszerzeniach w 2004 r. i 2007 r., UE podejmuje wiele działań, aby poprawić warunki życia tej mniejszości oraz zintegrować społeczność romską ze społecznościami państw członkowskich.



**Jean-Pierre Jouyet** (prezydencja francuska) powiedział, że Rada uznaje wagę podjęcia odpowiednich działań w celu poprawy sytuacji Romów oraz zachowania ich praw podstawowych – tak, jak to zostało ujęte w rezolucji PE ws. sytuacji Romów ze stycznia br. W opinii ministra Jouyet kwestie, tj. walka z wykluczeniem społecznym i ubóstwem, mogą być uwzględnione w Agendzie Socjalnej. Chodzi o objęcie ludności romskiej instrumentami dostępnymi w ramach Agendy. Rada ubolewa, że nie wszystkie państwa członkowskie mogły przyjąć te założenia. Minister Jouyet wspominał o pierwszym szczycie w sprawie Romów, który odbył się 16 września. Deklaracja ze szczytu podkreśla odpowiedzialność państw członkowskich w kwestii integracji Romów, wzmocnienia praw jednostek i funkcjonowania organizacji Romów. Prezydencja francuska zaproponowała projekt, który podnosi problemy Romów i zawiera propozycje działań, takich jak np. dostęp do edukacji, zatrudnienia, kultury, ochrony zdrowia i innych usług, działania w ramach równouprawnienia, itp. Podjęcie tej inicjatywy przez państwa członkowskie pozwoliłoby nam na zastanowienie się, jak najlepiej walczyć z wykluczeniem Romów. Rada zachęca KE do przedstawienia sprawozdania dotyczącego postępów państw członkowskich w dziedzinie integracji Romów, by można było prowadzić dialog również z organizacjami Romów.

**Vladimír Špidla**, komisarz ds. równości szans, powiedział, że szczyt ws. Romów miał zasadnicze znaczenie dla organizacji romskich i wyrażał zdecydowanie w walce z wykluczeniem społecznym Romów. Celem UE powinno być włączenie Romów do życia społecznego, gospodarczego, itp. Społeczeństwo obywatelskie musi być włączone w te działania a Romowie muszą brać udział w przygotowaniu polityk ich dotyczących. Planowane jest utworzenie koalicji ds. polityki romskiej w UE, w skład której weszłyby KE i państwa członkowskie, która chcą ze sobą współpracować w tym zakresie. Wnioski ze szczytu nt. Romów są następujące. Po pierwsze, konieczne jest respektowanie indywidualnych praw Romów. Po drugie, wspieranie integracji Romów jest wspólną odpowiedzialnością UE i państw członkowskich. UE wyraża chęć współpracy w obszarze koordynacji i wspierania wspólnotowego z Funduszy Strukturalnych tych państw członkowskich, które prowadzą politykę ds. Romów. Trzeba prowadzić taką politykę wobec Romów, która jest wrażliwa na ich kulturę, ale także na wykluczenie innych grup społecznych. KE podejmie wszystkie niezbędne działania, by Romowie mogli korzystać z praw podstawowych zawartych w Karcie Praw Podstawowych. We wnioskach ze szczytu zakładane jest stworzenie platformy, która by się zajmowała integracją Romów i przyjęłaby formułę spotkań wyższego szczebla. Instrumenty unijne osiągnęłyby wówczas lepsze rezultaty. Następne spotkanie Rady odbędzie się 8 grudnia. Dyskutowane na nim będą wnioski ze szczytu nt. Romów.

- **Dekada Romów**

Lata 2005-2015 zostały ogłoszone Dekadą Integracji Romów. Jest to bezprecedensowa inicjatywa polityczna rządów Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej, która ma na celu poprawę statusu społeczno-ekonomicznego i integracji społecznej Romów w regionie. „Dekada” skupia rządy, organizacje międzyrządowe i pozarządowe, jak również przedstawicieli romskiego społeczeństwa obywatelskiego, i ma na celu przyspieszenie postępu w kierunku poprawy warunków życia Romów, które nadal w olbrzymim stopniu odbiegają od standardów europejskich.

- **Szczyt „UE-Romowie”**

16 września odbył się w Brukseli po raz pierwszy Szczyt „UE-Romowie”, który był jednym z elementów polityki UE prowadzonej wobec Romów. Szczyt miał na celu:

- uświadomić społeczeństwu potrzeby Romów;
- określić najskuteczniejsze sposoby pozwalające poprawić ich warunki życia;
- zobowiązać jego uczestników do podjęcia konkretnych działań.

Z historycznego punktu widzenia Romowie byli jedną z najbardziej prześladowanych mniejszości etnicznych w Europie i nadal nierzadko są celem ataków na tle rasowym. Wielu z nich żyje w społecznościach, w których panuje wysoki poziom ubóstwa, bezrobocia i analfabetyzm. Romowie mają do czynienia z głęboko zakorzenioną dyskryminacją instytucjonalną, zwłaszcza jeśli chodzi o warunki mieszkaniowe, edukację i opiekę społeczną. W latach 2000–2006 UE wydała 275 mln euro na projekty specjalnie skierowane do Romów. Następny 1 mld euro wydano na grupy znajdujące się w niekorzystnej sytuacji społecznej, w tym Romów. Poza tym Komisja stara się zapewnić egzekwowanie unijnych przepisów antydyskryminacyjnych i koordynację działań politycznych podejmowanych przez państwa członkowskie w odniesieniu do Romów.

Komisja wezwała UE i jej państwa członkowskie do podjęcia wspólnego wysiłku, aby pomóc Romom w integracji z resztą społeczeństwa. Komisja wezwała także rządy państw członkowskich do intensyfikacji działań na rzecz ułatwienia Romom dostępu do szkolnictwa, mieszkań, zatrudnienia i świadczeń zdrowotnych.

Podczas szczytu, przewodniczący Barroso powiedział, że dramatyczna sytuacja Romów nie może być regulowana z Brukseli. Powtórzył znane stanowisko KE w tej sprawie: odpowiedzialne są kraje członkowskie, które nie robią wystarczająco wiele, by sytuację Romów poprawić. KE uważa, że w UE istnieją już solidne ramy środków prawnych, finansowych i w zakresie koordynacji polityki poszczególnych krajów, więc problemem jest nie tyle zła legislacja albo jej brak, ile praktyka, która „nadal pozostawia wiele do życzenia”. Unijny komisarz ds. równości szans Vladimir Špidla przyznał, że Romowie są w UE ofiarą „dyskryminacji zbiorowej, a nie tylko indywidualnej”, która dotyczy dostępu do edukacji, służby zdrowia, pracy, mieszkań socjalnych, pomocy społecznej, itp.

Według tegorocznego raportu KE rozrzucone po Europie romskie społeczności są dotknięte dużo wyższą stopą bezrobocia i w większym stopniu narażone na utrwaloną z pokolenia na pokolenia biedę niż średnia w ich krajach. Średnia oczekiwana długość życia jest krótsza o 10-15 lat. Problemem jest także m.in. niski odsetek romskich dzieci uczęszczających do szkół. Szczegółowe dane nie są dostępne, ponieważ w wielu krajach prawo zabrania prowadzenia badań statystycznych pod kątem przynależności do danej grupy etnicznej. Według badań Eurostatu, 77 proc. Europejczyków uważa, że romskie pochodzenie stanowi w UE wadę.

#### • **Stanowisko PE**

Parlament Europejski biorąc pod uwagę wciąż silne przejawy dyskryminacji wobec Romów, w tym brak postępów w zwalczaniu dyskryminacji rasowej, w obronie ich prawa do edukacji, zatrudnienia, opieki zdrowotnej i mieszkań zarówno w państwach członkowskich, jak i w krajach kandydujących, przyjął w styczniu 2008 roku rezolucję dotyczącą sytuacji Romów w Europie. W przyjętym dokumencie zdecydowanie i jednoznacznie potępił wszelkie formy rasizmu i dyskryminacji, z którymi borykają się Romowie i inne osoby uważane za „Cyganów”. Parlament

poparł także decyzje Prezydencji o przeanalizowanie przez KE istniejącej polityki i instrumentów oraz o przedstawienie Radzie do końca czerwca 2008 r. sprawozdania z osiągniętych postępów. W ramach aktywnej polityki wobec Romów, UE prowadzi także konsultacje z organizacjami pozarządowymi.

## **9. ROZWÓJ I WSPÓŁPRACA - Miliard euro na złagodzenie skutków zmiennych cen żywności**

Rosnące ceny żywności w 2007 r. i 2008 r. miały negatywny wpływ na wiele krajów rozwijających się. Parlament Europejski udzielił zgody na przyznanie miliarda euro dla krajów rozwijających się w ramach pomocy na złagodzenie skutków gwałtownych zmian cen żywności oraz na wykorzystanie szans poprawy opłacalności inwestycji i wydajność produkcji rolnej w tych krajach.

Środki finansowe będą wykorzystane przede wszystkim na poprawę dostępu do usług i produkcji rolnej, w tym nawozów i nasion. Szczególną uwagę przywiązuje się do infrastruktury lokalnej oraz działań zmierzających do podtrzymania lub poprawy zdolności do produkcji rolnej oraz służących zaspokojeniu podstawowych potrzeb żywnościowych najsłabszych grup społecznych.

### **• Kraje objęte pomocą**

Lista 35 krajów objętych pomocą, zostanie opracowana na podstawie zestawu kryteriów takich jak poziom ubóstwa i rzeczywiste potrzeby ludności, zależność od przywozu żywności, podatność na zagrożenia społeczne i stabilność polityczna, stosunek produkcji żywności do konsumpcji własnej w gospodarstwie rolnym oraz zdolność kraju będącego potencjalnym beneficjentem pomocy do reagowania na wzrost cen żywności i podejmowania odpowiednich środków w tym zakresie. Podmioty kwalifikujące się do finansowania to kraje i regiony, organizacje międzynarodowe, w tym organizacje regionalne, agencje, służby lub misje ONZ.

### **• Uzupełnienie istniejącej pomocy**

Jak stwierdza Parlament, środki przyjęte w ramach tego instrumentu powinny pomagać krajom rozwijającym się w zwiększeniu produkcji rolnej, w szybkim reagowaniu na pilne potrzeby tych krajów oraz w podejmowaniu podstawowych działań niezbędnych do zapobieżenia kolejnym kryzysom żywnościowym. Ponadto, powinny przyczyniać się do łagodzenia skutków wahań cen żywności na świecie, z korzyścią dla osób najuboższych, rolników małorolnych, a także dla europejskich konsumentów i rolników.

Proponowane rozporządzenie będzie stanowiło podstawę prawną krótkoterminowej pomocy wspólnotowej dla krajów rozwijających się. Okres funkcjonowania instrumentu będzie ograniczony i będzie on wykorzystywał część marginesu dostępnego w dziale 2 ram finansowych. Będzie on uzupełniał istniejące instrumenty reagowania kryzysowego i współpracy na rzecz rozwoju.

## **10. PODATKI – Przeciwdziałanie przestępstwom podatkowym.**

Uchylanie się od płacenia podatku od wartości dodanej (VAT) w znacznym stopniu wpływa na wysokość dochodów z podatków w państwach członkowskich oraz zakłóca działalność gospodarczą na rynku wewnętrznym, tworząc nieuzasadniony

przepływ towarów i prowadząc do wprowadzania na rynek towarów o nienormalnie niskich cenach. Co więcej uchylanie się od płacenia podatku VAT nie tylko negatywnie wpływa na finansowanie budżetów państw członkowskich, lecz również na ogólną równowagę zasobów własnych Unii Europejskiej, gdyż zmniejszenie zasobów własnych opartych na podatku VAT należy kompensować zwiększeniem zasobów własnych opartych na produkcie narodowym brutto (PNB). Podczas debaty na temat przeciwdziałania przestępstw podatkowym, posłowie sprawozdawcy - José Manuel García-Margallo y Marfil i Bert Staes przedstawili podstawowe założenia sprawozdań dotyczących dokumentów pt. *Zwalczanie uchylania się od płacenia podatków związanego z transakcjami wewnątrzspółnotowymi (wspólny system VAT)* oraz *Zwalczanie przestępstw podatkowych związanych z transakcjami wewnątrzspółnotowymi - Specjalne sprawozdanie Trybunału Obrachunkowego nr 8/2007*. Należy jednak pamiętać, że PE pełni jedynie funkcję doradczą w sprawach podatkowych. Decyzje podejmuje rządy państw członkowskich.

**José Manuel García-Margallo y Marfil** (EPP-ED, Hiszpania) wyraził żal, z powodu, że komisarz odpowiedzialny za omawiane kwestie nie może uczestniczyć w tym posiedzeniu, choć stwierdził, że go to wcale nie dziwi, ponieważ nic się nie robi w tym temacie. Komunikat Komisji z 1 grudnia tego roku mówi wprawdzie o negatywnych skutkach procederu uchylania się od płacenia podatków dla gospodarki, finansów i o zniekształceniu konkurencji. Mówi również o tym, że z ww. powodu występują straty w wysokości 360 mld euro rocznie. Jednak nie zostały zaproponowane żadne środki celem poprawy tej sytuacji. W opinii europosła stosowana jest piękna retoryka: że zwalczanie leży w gestii państw członkowskich, że potrzebna jest współpraca, jeśli sprzedający i kupujący są w innych państwach, itp. Trybunał Obrachunkowy w swoim specjalnym sprawozdaniu stwierdził, że współpraca państw członkowskich w tym zakresie jest niezadowolająca. Komisja sugeruje, jakie działania należy podjąć, ale w opinii europosła są one niewystarczające i mało konkretne. Wspomniane są cztery metody zwalczania oszustw to: skrócenie okresu składania deklaracji podatkowych, wzmocnienie współpracy pomiędzy organami administracyjnymi, solidarna odpowiedzialność, jeśli nie da się wyjaśnić, kto sprzedaje produkty i polepszenie wymiany informacji między państwami członkowskimi. Komisja proponuje przyspieszyć gromadzenie i wymianę informacji związanych z transakcjami wewnątrzspółnotowymi. Do obowiązujących środków, które Komisja Europejska proponuje zreformować, należy zbieranie danych od przedsiębiorstw (zestawienia zawierające informacje o wewnątrzspółnotowych dostawach towarów), odbywające się raz na kwartał. Komisja proponuje wprowadzenie nowego środka: ujednoczenie i **skrócenie do miesiąca okresu objętego deklaracjami dotyczącymi transakcji wewnątrzspółnotowych** w zestawieniach, o których mowa w dyrektywie VAT oraz **skrócenie z trzech miesięcy do jednego miesiąca terminu przekazywania wspomnianych informacji między państwami członkowskimi**. Komisja proponuje ponadto zastosowanie środka stanowiącego znaczne uproszczenie dla przedsiębiorstw, gdyż nakłada na państwa członkowskie obowiązek przyjmowania zestawień i deklaracji VAT składanych drogą elektroniczną. W uzasadnieniu wniosku Komisja wskazuje, że większość przedsiębiorstw przyznała, iż **przejście na deklaracje comiesięczne** nie stanowi dla nich zbyt dużego obciążenia. Przedstawiciele MŚP potwierdzili, że środek ten nie będzie miał wpływu na większość z nich. W opinii sprawozdawcy Komisja musi się bardziej zaangażować w

ten proces, scentralizować gromadzenie danych, stworzyć katalog najlepszych praktyk, stworzyć rejestr firm, które nie przestrzegają zasad.

**Bert Staes** (Zieloni, Belgia) powiedział, że oszustwa związane z podatkiem VAT to przestępstwa kryminalne. Komisarz **Kovacs** szacuje, że chodzi tu o kwoty co najmniej 2 razy większe niż cały budżet UE. Zasadniczo w opinii europosła konieczne jest skrócenie terminów, jeśli chodzi o dostarczanie i wymianę informacji między państwami członkowskimi. Jego sprawozdanie dotyczy sprawozdania Trybunału Obrachunkowego nt. *Zwalczania przestępstw podatkowych związanych z transakcjami wewnątrzspółnotowymi*. Trybunał Obrachunkowy skoncentrował się na 7 państwach, tj. Niemcy, Włochy, Luksemburg, Holandia, Polska, Słowenia i Wielka Brytania. Stwierdził, że w 6 krajach współpraca funkcjonowała dobrze, natomiast Niemcy – nie współpracowały. Jednak generalnie sprawozdanie Trybunału Obrachunkowego bardzo krytycznie oceniają państwa członkowskie, którym Trybunał zarzuca, że nie podjęły wystarczających wysiłków w zakresie współpracy administracyjnej w dziedzinie VAT. W sprawozdaniu tym Trybunał Obrachunkowy przedstawił między innymi następujące zalecenia: drastyczne skrócenie terminu uzyskiwania i zestawiania danych; zapewnienie szybkiego korygowania nieścisłych danych; poprawa funkcjonowania zatwierdzania numerów VAT; zwiększenie możliwości prowadzenia kontroli krzyżowych, na przykład z uwzględnieniem danych na temat zakupów wewnątrzspółnotowych; umożliwienie większego bezpośredniego dostępu do danych dla umożliwienia weryfikacji wielostronnych. W opinii sprawozdawcy, podstawowe pytanie, które należy sobie zadać, to dlaczego państwa członkowskie nic nie robią? Dlaczego istnieje taka tolerancja wobec tego typu przestępców? Wspomniał o inicjatywie Eurocanet (*European Carousel Network*), w której państwa członkowskie nie uczestniczą. Wspomniał również o tym, że 7 października Rada Ecofin zaproponowała nowy mechanizm Eurofisc, który ma służyć zwalczaniu **oszustw związanych z VAT** i ma ułatwić organom podatkowym państw członkowskich wymianę informacji o podmiotach podejrzewanych o oszustwo.

Eurofisc będzie zdecentralizowaną siecią wymiany informacji między państwami członkowskimi na temat oszustw związanych z VAT, której poszczególne zadania będą koordynowane. Eurofisc będzie opierał się na czterech ogólnych zasadach: każde państwo członkowskie będzie mogło swobodnie decydować o swoim udziale w poszczególnych zadaniach sieci; aktywny udział w wymianie informacji; poufność wymienianych informacji; brak dodatkowych obciążeń dla podmiotów gospodarczych. Eurofisc nie będzie miał osobowości prawnej. Będzie działać na podstawie porozumienia między uczestniczącymi państwami członkowskimi, przy wsparciu Komisji. Zadania Eurofisc będą wykonywane przez urzędników łącznikowych będących ekspertami w dziedzinie oszustw podatkowych. Prace urzędników łącznikowych będą nadzorować wyznaczeni z ich grona koordynatorzy. Działalność Eurofisc będzie regularnie oceniana przez państwa członkowskie. Eurofisc będzie miał następujące zadania: pełnienie przede wszystkim funkcji wielostronnego systemu ostrzegawczego w dziedzinie zwalczania oszustw związanych z VAT, koordynowanie wymiany informacji oraz prac podejmowanych przez uczestniczące państwa członkowskie w odpowiedzi na ostrzeżenia.

Występujący w imieniu Komisji Europejskiej, komisarz **Louis Michel**, odpowiedzialny za rozwój i pomocy humanitarną, powiedział, że omawiane

sprawozdania zawierają zalecenia co do tego, jak polepszyć zwalczanie przestępstw podatkowych. Wspomniał, że 1 grudnia Komisja opublikowała Komunikat, w którym opisuje środki, które przedstawi ciągu kilku miesięcy, w zakresie zwalczania przestępstw podatkowych. Będą to trzy kategorie środków. Po pierwsze - środki mające na celu zwalczanie oszustw w ramach podatku VAT – są to minimalne kwoty, jeśli chodzi o rejestrowanie w bazach krajowych bazy danych. Środki te mają na celu umożliwienie potwierdzenia elektronicznego numeru VAT podmiotów gospodarczych, co daje większą pewność prawną, oraz uproszczenie procedury faktur oraz ustalenie metod harmonizacji stosowania kontroli. Po drugie – zwiększenie skuteczności działań administracji podatkowych, jeśli chodzi o zwalczanie oszustw podatkowych, w tym lepsza kontrola wyłączenia od podatku VAT w przypadku eksportu oraz zagwarantowanie dostępu do baz danych państw członkowskich. Dodatkowy instrument Eurofisc ma na celu wzmocnienie współpracy administracyjnej jeśli chodzi o zwalczanie przestępstw podatkowych. Wreszcie po trzecie - wzmocnienie potencjału władz podatkowych, jeśli chodzi o odzyskiwanie niezapłaconego podatku. Mamy przykłady, kiedy zarówno klienci, jak i dostawcy, są odpowiedzialni za niezapłacenie podatku w przypadku transakcji międzynarodowych. Ponadto proponowane są działania odnośnie solidarnej odpowiedzialności między państwami członkowskimi – transakcje transgraniczne.

**Lidia Joanna Geringer de Oedenberg** (PSE), autorka projektu opinii Komisji Prawnej, powiedziała, że zwalczanie oszustw, leżące dotychczas głównie w gestii państw członkowskich, to problem, którego nie można rozwiązać wyłącznie w skali krajowej. Walka z uchylaniem się od płacenia podatków powinna przebiegać przy ściślejszej współpracy pomiędzy organami administracji państw członkowskich oraz we współpracy z Komisją. Wnioski dotyczące dyrektywy i rozporządzenia, będące przedmiotem niniejszego projektu, to tylko częściowo wynik wskazówek podanych jako priorytetowe przez Radę ECOFIN w czerwcu 2007 r. Proponowane zmiany mają na celu głównie przyspieszenie gromadzenia i wymiany informacji związanych z transakcjami wewnątrzspółnotowymi w drodze ujednoczenia procedur i skrócenia do miesiąca okresu objętego deklaracjami transakcji wewnątrzspółnotowych oraz terminu przekazywania informacji o tychże transakcjach pomiędzy państwami członkowskimi. Harmonizacja zasad wymagalności podatku w odniesieniu do usług umożliwi przeprowadzenie skutecznej kontroli przedłożonych informacji. Istotnym uproszczeniem będzie także nałożony na państwa członkowskie obowiązek akceptowania deklaracji VAT wysyłanych drogą elektroniczną. Proponowane środki legislacyjne to tylko pierwsze kroki w przenoszeniu na grunt praktyczny wspomnianych wcześniej postulatów ECOFIN. Brakuje jeszcze szczegółowej oceny wpływu nowych obowiązków formalnych na usługodawców i wskazane byłoby sporządzenie specjalnego sprawozdania w tej sprawie, zwłaszcza jeśli chodzi o koszty administracyjne ponoszone przez podatników i organy administracji oraz o skuteczność zwalczania uchylania się od płacenia podatków. Mając na uwadze uzasadnioną krytykę ze strony Trybunału Obrachunkowego dotyczącą braku efektywnej współpracy administracyjnej w tym zakresie, Komisja Europejska powinna rozważyć zwiększenie swej roli, szczególnie w dziedzinie opracowywania analiz oraz w dziedzinie dobrych wzorców.

**Gabriele Stauner** (EPP-ED, Niemcy) powiedziała, że UE traci 2,25% swojego PKB UE, czyli ok. 200 mld euro rocznie, w wyniku uchylania się od płacenia podatków. W samych Niemczech te straty wynoszą 17 mld EUR, a w Wielkiej Brytanii - 18 mld

EUR. To bardzo szkodzi gospodarce. Spytała, co zrobić, by poprawić sytuację. Trybunał zajął się tą kwestią i uznał, że poprawa może być możliwa dzięki zwiększonej współpracy organów krajowych. Ale takiej współpracy nie ma. Europejczycy znów znaleźli się w sytuacji, w której mają cel, ale nie jest on realizowany. Ponadto nie podjęto działań administracyjnych celem zwalczania tego procederu.

**Vladimír Maňka** (PSE, Słowacja) stwierdził, że nie uda się zwalczać oszustw podatkowych każdemu krajowi z osobna. Konieczna jest współpraca państw członkowskich. Ponadto konieczne jest stworzenie systemu VAT, w którym transakcje między państwami członkowskimi nie byłyby objęte stawkami zerowymi, bo w ten sposób okradane są budżety. System VAT został stworzony w roku 1993 miał być przejściowym. KE powinna przedstawić bardziej ambitne środki, by zreformować system VAT.

**Miguel Portas** (GUE, Portugalia) powiedział, że skala oszustw jest większa niż budżet UE. Państwa członkowskie są zobowiązane do tworzenia rejestru firm, zajmujących się tym procederem. Oszustwa związane z VAT nie są jednak najważniejsze. Państwa godzą się bowiem na legalne oszustwa – np. dla ratowania banków. Potrzeba odwagi w UE, by zaradzić tego rodzaju procederom.

**Sergej Kozlík** (NI, Słowacja) powiedział, że uchylanie się od płacenie podatków narusza zasady rynku wewnętrznego i ogranicza budżety państw członkowskich. Wymiana informacji nie narzuci dużych obciążeń na przedsiębiorstwa. Przedstawiciele biznesu nie są jednak pewni, czy będą w stanie wykorzystywać te informacje. Ale należy od czegoś zacząć.

**Bogusław Liberadzki** (PSE, Polska) powiedział, że po spojrzeniu zarówno na sprawozdanie, jak i na problem z punktu widzenia po pierwsze oszustw, po drugie straty budżetowej, po trzecie wreszcie – wypaczenia konkurencyjności firm, łatwo stwierdzić, że poprzez oszustwa podatkowe załamują się reguły uczciwej konkurencji. Odnosił się ze szczególnym szacunkiem do sprawozdania i sprawozdawcy, pana Staesa, który przygotował bardzo dobry raport. Jest to jeden z nielicznych raportów, gdzie mowa jest nie tylko o kwotach, ale są wskazane po imieniu państwa członkowskie, w których te nieprawidłowości występują. Skierował również wyrazy uznania do Trybunału Obrachunkowego, także za to, że podkreślił te dwie podstawowe grupy przyczyn: przyczyny leżące po stronie państw członkowskich, które można odczytać jako bierność Rady, inercję państw członkowskich, które mogłyby poprzez proste działania – terminową i rzetelną wymianę informacji, wolę znalezienia przyczyn stanu rzeczy i ich eliminacji – wnieść bardzo dużo do rozwiązania problemu. Ponadto spytał, co Komisja wraz z podległymi sobie agencjami typu Dyrekcja Generalna ds. Podatków i Unii Celnej, Europejski Urząd ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych, czyli OLAF, rzeczywiście mogą zrobić w miejsce często biurokratycznego tłumaczenia „jak dużo wysiłków wykonujemy, aczkolwiek efektu jeszcze nie ma”?

**Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk** (UEN, Polska), zwrócił uwagę na następujące kwestie. Wysokość strat dochodów wynikających z przestępstw podatkowych z tytułu podatku VAT w poszczególnych krajach członkowskich jest niezwykle wysoka i z roku na rok rośnie. Na przykład w 2005 roku straty te wyniosły w Niemczech ok. 17

mld euro, a w Wielkiej Brytanii w roku podatkowym 2005/2006 ponad 18 mld euro. Mimo tego, że Unia Europejska podjęła wiele inicjatyw na rzecz ograniczenia oszustw w zakresie podatku VAT, takich jak EUROCANET (wymiana informacji na temat firm podejrzewanych o oszustwa w zakresie podatku VAT niestety bez udziału Niemiec, Wielkiej Brytanii i Włoch), a także działań takich instytucji jak Europol, Eurojust czy OLAF, straty z tego tytułu z roku na rok wyraźnie rosną. W tej sytuacji należy zaniechać działań zmierzających do tworzenia nowych struktur międzyrządowych, lecz raczej wzmocnić rolę Komisji Europejskiej jako centralnego koordynatora współpracy administracyjnej poszczególnych krajów członkowskich w zwalczaniu oszustw w zakresie podatku VAT. Co najmniej dyskusyjny jest więc nowy mechanizm Eurofisc, który ma być nową zdecentralizowaną siecią, w której państwa członkowskie mają uczestniczyć na zasadzie dobrowolności.

## **11. BEZPIECZEŃSTWO I OBRONA – Wywóz uzbrojenia (kodeks postępowania).**

**Jean Pierre Jouyet (prezydencja francuska)** powiedział, że Rada chce doprowadzić do tego, by kodeks postępowania był wiążący dla państw członkowskich. Rezolucja PE z 3 marca pokazuje, że PE zgadza się z tym stanowiskiem Rady. Konieczna jest bowiem odpowiedzialna polityka, jeśli chodzi o wywóz uzbrojenia. Handel bronią nie może być kontrolowany, jeśli nie będzie instrumentu wiążącego. Konieczna jest wymiana informacji odnośnie wywozu uzbrojenia oraz przyjęcie wspólnych zasad dotyczących kontroli eksportu. Kodeks postępowania jest instrumentem wyjątkowo skutecznym, który już wpłynął na państwa członkowskie.

**Stefano Zappalà (EPP-ED, Włochy)** powiedział, że w kontekście ataków terrorystycznych w Indiach, tematyka eksportu broni jest jak najbardziej aktualna. Często zasady nie są przestrzegane, dlatego realizacja efektywnego systemu kontroli ma ogromne znaczenie. Wiąże się to ze świadomością, że istnieje jasno zdefiniowany, legalny handel bronią. Również obroty wewnątrzspółnotowe muszą być jasno określone i podlegać kontroli.

**Ana Maria Gomes (PSE, Portugalia)** powiedziała, że sześć największych grup w PE popiera listę wiążącą prawnie odnośnie wywozu broni. Słyszymy od przedstawiciela prezydencji, że Francja jest za wiążącym prawnie kodeksem postępowania. Ale mimo to w Radzie nie udało się osiągnąć konsensusu. Warto więc wspomnieć, że ta propozycja jest związana ze zniesieniem embarga na wywóz broni do Chin i dlatego wiele krajów się na to nie zgodziło.

Parlament Europejski przyjął **rezolucję** nt. Kodeksu postępowania odnośnie wywozu broni, w której wyraził zdecydowaną krytykę obecnego impasu politycznego w związku z nieprzyjęciem wspólnego stanowiska w świetle dziesiątej rocznicy kodeksu. Jednak nalega na prezydencję francuską, a jeśli to okaże się konieczne, także na państwa, które będą sprawować przewodnictwo w Radzie w przyszłości, aby rozwiązały tę kwestię poprzez doprowadzenie do przyjęcia wspólnego stanowiska bez dalszej zwłoki. W opinii PE, wkład UE w prace nad wiążącym na szczeblu międzynarodowym traktatem o handlu bronią znacznie zyska na wiarygodności, gdy tylko jej własny system wywozu broni stanie się prawnie wiążący. Ponadto, po raz kolejny stwierdza, że wraz z przyjęciem wspólnego stanowiska należy podjąć działania mające na celu między innymi:



- zapobieżenie nieodpowiedzialnemu wywozowi broni poprzez ścisłe stosowanie kryteriów kodeksu, zarówno w odniesieniu do przedsiębiorstw, jak i krajowych sił zbrojnych;
- zapobieżenie nielegalnemu handlowi bronią prowadzonemu drogą powietrzną i morską; stosowanie i poprawę kontroli pośrednictwa w handlu bronią poprzez wezwanie wszystkich państw członkowskich, które tego jeszcze nie uczyniły, do przeniesienia do ich ustawodawstwa krajowego litery i ducha wspólnego stanowiska Rady 2003/468/WPZiB z dnia 23 czerwca 2003 r. w sprawie kontroli pośrednictwa w handlu bronią;
- szybkie dochodzenie w sprawie niedawnych zarzutów naruszenia embarga na broń;
- zapobieżenie wyprzedawaniu prywatnym pośrednikom broni zebranej w ramach EPBiO (Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obronnej), reformy sektora bezpieczeństwa oraz innych inicjatyw UE, a następnie wywozowi tej broni do regionów występowania gwałtownych konfliktów lub napięć;
- poprawę przejrzystości i jakości danych dostarczanych przez państwa członkowskie UE w ramach rocznego sprawozdania w sprawie kodeksu postępowania.

PE wyraził przekonanie, że przyjęcie wspólnego stanowiska dotyczącego Kodeksu postępowania w sprawie wywozu broni ma podstawowe znaczenie dla systematycznego wdrażania przyszłej dyrektywy w sprawie wewnątrzspółnotowych dostaw produktów związanych z obronnością oraz skutecznej kontroli eksportu broni.

**Opracowała:**  
**dr Magdalena Skulimowska<sup>1</sup>**

---

<sup>1</sup> Na podstawie debat w Parlamencie Europejskim, notatek prasowych PAP i informacji PE.